

Turystyczna, Autostop

Kiedy znów pierwszy brzask
Zaróżowi cały świat,
Kiedy świt nie da już
Dłużej błędzić pośród snu,
Trzeba wstać, jak co dzień,
By wyruszyć w dalszy rejs,
Ale jak szybko przejść drogi szmat?
Autostop, autostop,
Problem ten rozwiąże w lot,
Tylko wyjdź tam, gdzie drogi
Szara nieć, gdzie drogi nieć.
Krople dżdżu, słońca blask
Budzą niechęć pośród nas.
Jak tu iść, jak tu iść,
Gdy na czole pot ci lśni?
Kiedy masz mokry frak,
Wędrowanie jest nie w smak,
Ale cóż robić w ten senny czas?
Autostop, autostop,
Problem ten rozwiąże w lot,
Tylko wyjdź tam, gdzie drogi
Szara nieć, gdzie drogi nieć.